

Sygn. akt I ACa 655/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Nowakowski
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek (spr.) SSA Ewa Głowacka
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. J.**

przeciwko **B. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 6 lutego 2014 r. sygn. akt I C 814/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że początkową datę płatności odsetek ustawowych określa na dzień 15 maja 2012 r.;**
2. **oddala dalej idącą apelację;**
3. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanej B. W. na rzecz powoda T. J. kwotę 23.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Sąd ten ustalił, że powód jest spadkobiercą ustawowym (synem) zmarłego w dniu 27 marca 2010 r. M. J., po którym spadek na mocy testamentu nabyła pozwana (córka żony spadkodawcy). W skład spadku wchodzi udział w wysokości 1/2 w nieruchomości położonej w N.. Aktualna wartość rynkowa nieruchomości według stanu na dzień śmierci spadkodawcy to 401.000 zł, a wartość spadkowego udziału to 200.500 zł. Po odliczeniu nakładów poczynionych z majątku odrębnego na nieruchomość przez żonę spadkodawcy E. J. (9.545,50 zł) i długów spadkowych spłaconych przez pozwaną (7.031,11 zł)

wyliczył Sąd substrat zachowku na 183.917,39 zł, a zachówek należny powodowi na 46.000 zł. Uznała jednak, że w sprawie winien mieć zastosowanie art. 5 k.c. skutkujący zasądzeniem jedynie części należnej powodowi kwoty. Pozwana zamieszkuje w nieruchomości, nie ma innego lokalu mieszkalnego, poczyniła na nią liczne nakłady, spłacała długi spadkodawcy w czasie, gdy zamieszkiwali razem, w tym kwotę 28.365 zł w sytuacji, gdy nieruchomość była zagrożona licytacją, świadczyła pomoc i opiekę. Natomiast powód nie utrzymywała z ojcem od lat kontaktów. Odsetki zasądził Sąd od daty wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód domagając się jego zmiany i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda 46.000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. od 15 maja 2012 r., ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Skarżący zarzucił naruszenie art. 5 w zw. z art. 991 § 1 k.c. przez przyjęcie, że ma on w niniejszej sprawie zastosowanie i z ostrożności procesowej niewłaściwe jego zastosowanie i zbyt znaczne obniżenie należnej powodowi kwoty, błędy w ustaleniach dotyczących kontaktów powoda z ojcem, starań i nakładów pozwanej na nieruchomość oraz naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. przez jego niewłaściwym zastosowanie skutkujące wadliwym określeniem początkowej daty płatności odsetek.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona w części dotyczącej odsetek.

Stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wyliczanie wartości zachowku według cen z daty wyrokowania obliuguje do zasądzenia odsetek dopiero od tej daty nie jest prawidłowe. Żądanie uprawnionego do zachowku ma zawsze postać żądania świadczenia pieniężnego. Obowiązek spadkobiercy zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku powstaje wobec uprawnionego już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca powinien liczyć się ze skierowaniem w stosunku do niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Tym bardziej, że dysponując spadkiem ma możliwość określenia, choćby w przybliżeniu jego wysokości. Orzeczenie o zachowku ma charakter deklaratoryjny. Oznacza to, że jedynie potwierdza przysługujące uprawnionemu prawo do uzyskania sumy pieniężnej w wysokości określonej ex lege. Obowiązek zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej zachowkowi ma charakter bezterminowy. W takiej zaś sytuacji określenie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego następuje w wyniku wezwania dłużnika – spadkobiercy do zapłaty (art. 455 k.c.), a nie dopiero od dnia wyrokowania w przedmiocie uprawnienia do zachowku (wyrok SN z 6 marca 2014 r., V CSK 209/13, Lex nr 1446457).

W sprawie niniejszej powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty zachowku pismem z dnia 5 stycznia 2012 r. (k. 10). W pozwie a obecnie w apelacji zażądał odsetek od dnia 15 maja 2012 r., dnia nadania pozwu w placówce pocztowej. Żądanie to zasługuje na uwzględnienie. Pozew nie jest pierwszym wezwaniem o zapłatę, dlatego data jego wniesienia może stanowić początkową datę płatności odsetek, liczona bowiem od pierwotnego wezwania mogłaby być jeszcze wcześniejszą.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji są chybione.

Wbrew nim ustalenia Sądu pierwszej instancji w przeważającej mierze uznać trzeba za prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale sprawy. Wynikają z nich w sposób nie budzący wątpliwości te okoliczności, które legły u podstaw zastosowania art. 5 k.c., poza jedną – 30-letnim brakiem kontaktu powoda z ojcem. Natomiast brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania tego, że pozwana zamieszkuje w spornej nieruchomości niemal od chwili jej nabycia przez spadkodawcę i jej matkę i że jest to jedyne jej miejsce zamieszkania. Nadto czyniła pozwana z mężem nakłady na nieruchomość, jak wynika z materiału

często metodą samodzielnego wykonywania prac przez R. W., tak, że nieruchomości kupiona za 70.000 zł w roku 2003, aktualnie przedstawia wartość 400.000 zł.

Sąd pierwszej instancji rozmiar i rodzaj prac szczegółowo w swym uzasadnieniu wyliczył. Spłacała też liczne zadłużenia spadkodawcy w okresie wspólnego zamieszkiwania. Podkreślić tu trzeba spłatę długu w wysokości blisko 30.000 zł, która zapobiegła licytacji z nieruchomości. Pozwana wykazała dowodami wpłat,

że należność tę uregulowała korzystając m. in. z pomocy męża R. W..

To, że w dacie przelewu małżonkowie byli rozwiedzeni nie oznacza wcale,

że pomoc taka nie mogła zostać udzielona, tym bardziej, że w spornej nieruchomości zamieszkiwał także syn pozwanej i R. W.. Zresztą małżonkowie pojednali się, i jak wynika z zeznań, obecnie razem zamieszkują w spódkowej nieruchomości. Świadek R. W. wyjaśnił przyczynę wpisania na przelew, jako tytułu wpłaty, alimentów, uzasadniając to skorzystaniem ze schematu w komputerze. Według zeznań tego świadka obciążające go wówczas alimenty to 500 zł miesięcznie, zaległości, o których mowa w apelacji musiałyby przekraczać 3 lata, co dodatkowo wydaje się nieprawdopodobnym.

Nie znajduje natomiast oparcia w materiale sprawy ustalenie o ponad

30-letnim braku kontaktów powoda z ojcem, choć na pewno kontakty te były sporadyczne i dochodziło do nich rzadko. Sam powód w pismach mówi o 1999 r. (wesele) i roku 2008, przy czym to ostatnie miało miejsce przed Urzędem Miejskim

w W.. Natomiast pozwana zamieszkując wspólnie z powodem świadczyła niezbędną pomoc rodzicom.

Wszystkie te okoliczności prawidłowo ustalone przez Sąd czynią zasadnym zastosowanie art. 5 k.c., stosowanie tego przepisu nie jest bowiem wykluczone

także do spadkowych praw podmiotowych (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r.,

IV CK 215/03, Lex 152889). Co do zasady więc stosowanie klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego nie jest w sprawie, jak niniejsza, wyłączone.

Sąd Najwyższy, co trafnie wskazuje apelacja, dopuścił możliwość obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku jedynie w wyjątkowych wypadkach. Wskazuje się tu na cel zachowku, który chronić ma prawa osób najbliższych spadkodawcy do zapewnienia im środków utrzymania, jakie utraciły w związku z jego śmiercią. W tym miejscu podkreślić należy, że powód jest osobą dorosłą i zdolną do pracy, co oczywiście przede wszystkim ma wpływ na wysokość ustawową zachowku, ale też na ocenę roszczenia w kontekście art. 5 k.c.

Zastosowanie art. 5 k.c. z kolei chronić będzie, jak w niniejszej sprawie, spadkobiercę zobowiązanego do zapłaty zachowku. W skład spadku wchodzi wyłącznie udział w nieruchomości. Jej aktualna wartość w znacznej mierze wynika z nakładów czynionych przez pozwaną. Zamieszkuje w niej ona, nie ma innego lokalu, co z kolei uniemożliwia np. sprzedaż i zaspokojenie powoda. Sam powód wskazuje, że pozwana nie dysponuje znacznymi środkami pieniężnymi, kwestionując czynione przez nią nakłady. Gdy zważy się dodatkowo rodzaj rodzinnych relacji, jaki wytworzył się między pozwaną a spadkodawcą i luźne kontakty powoda z ojcem, zastosowanie art., 5 k.c. należy uznać za uprawnione a sposób jego zastosowania – obniżenie należnej kwoty o połowę za prawidłowy.

Apelacja odwołuje się do instytucji wydziedziczenia. Gdyby do tego doszło, sprawa niniejsza nie miałaby miejsca, oczywiście o ile wydziedziczenie byłoby skuteczne. Zauważyć trzeba, że wydziedziczenie możliwe jest w enumeratywnie wyliczonych w art. 1008 k.c. wypadkach, a nie w każdej sytuacji, w której mamy

do czynienia z dziedziczeniem testamentowym. W tej drugiej sytuacji ustalając wysokość zachowku trzeba uwzględnić stosunki spadkodawcy z uprawnionym,

ale też stosunki te ze spadkobiercą i jego sytuację i pozycję w rodzinie.

Wszystkie te okoliczności pozwalają na zaakceptowanie rozstrzygnięcia

Sądu Okręgowego, zarówno co do przyjęcia, że w sprawie należy zastosować

art. 5 k.c. jak i zakresu jego zastosowania, to znaczy obniżenia kwoty zachowku

do połowy, czyni to bowiem dopiero odczuwalnym zmniejszenie zobowiązania pozwanej.

Z tych wszystkich względów na mocy art. 368 § 1 k.p.c. gdy chodzi o odsetki i 385 k.p.c. w pozostałym zakresie orzeczono jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach oparto na art. 100 zdanie drugie k.p.c. uznając, że pozwana w postępowaniu apelacyjnym uległa jedynie w nieznacznej części.

MR-K